

Sygn. Akt III RC 149/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie :

Przewodniczący : Sędzia Marta Węglewska

Protokolant : Agnieszka Curył

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 roku w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Ż.

przeciwko P. Ż. i A. Ż.

o alimenty

**I. Oddala powództwo;**

**II. Przyznaje i nakazuje wypłacić z zasobów Skarbu Państwa Kasa Sądu Rejonowego w Pruszkowie adwokatowi E. W. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem pełnienia funkcji pełnomocnika z urzędu.**

## UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Pruszkowie dnia 22 marca 2019 r. wpłynął pozew W. Ż. przeciwko A. Ż. i P. Ż. o alimenty w kwocie po 1000zł od każdego synów, płatnych do 10 – tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. W uzasadnieniu pozwu wskazane zostało, że od (...) r. po (...) powód nie jest w stanie pracować i został bez środków do życia. Posiada (...). W. Ż. podkreślił, że dzięki znajomej ma jedzenie i dach nad głową, lecz nie stać go na zakup lekarstw. (k.3)

Dnia 10 czerwca 2019 r. do Sądu Rejonowego w Pruszkowie wpłynęła odpowiedź na pozew P. Ż., który na podstawie zasad współżycia społecznego wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że nie jest w stanie płacić ojcu alimentów. W (...)r. uległ wypadkowi, w którym (...). Podkreślił, że po (...)i (...)kontynuuje obecnie studia i pracuje na pół etatu, zarabia 1000 zł. miesięcznie. P. Ż. wskazał, że ojciec porzucił rodzinę w (...)r., nigdy nie płacił alimentów na rzecz synów i nie wspierał ich matki. Ponadto nadużywał alkoholu, nie interesował się losem synów w żadnym wymiarze. Wraz z bratem podejmowali się różnych prac wakacyjnych aby dorobić do rodzinnego budżetu. Powód miał zatrzymywane prawo jazdy z uwagi na alkohol, rozwód odbył się z jego winy. Babka ojczysta przepisała na rzecz pozwanych spadek i wydziedziczyła W. Ż.- jej syna z powodu nadużywania alkoholu braku opieki ze strony syna. Po jej śmierci nieruchomość wchodząca w skład spadku nadawała się do zamieszkania, ale wskutek działań powoda uległa degradacji. (k.42)

Tego samego dnia do Sądu Rejonowego w Pruszkowie wpłynęła odpowiedź na pozew A. Ż., który również zgodnie z zasadami współżycia społecznego wniósł o jego oddalenie przedstawiając analogiczne uzasadnienie jak jego brat. (k.55)

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku dnia 4 grudnia pełnomocnik powoda poparł powództwo, a pozwani wnieśli o jego oddalenie. (k.105, nagranie k.106)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. Ż. ma (...)lata. Mieszka w P. u konkubiny B. D., z którą jest w związku od (...)lat. Od (...)lat pozostaje bez pracy. Przez wiele lat nadużywał alkoholu. Kiedyś, jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego miał działalność gospodarczą do lat 90-siętych, potem nie miał pracy, określa się, że „byłem zatrudniony jako bezrobotny”. W czasie całego trwania obecnego związku W. Ż. nie był nigdzie zatrudniony w oparciu o jakąkolwiek umowę. Ostatni raz w oparciu o umowę W. Ż. pracował w latach 70 - tych. Potem W. Ż. utrzymywał się z działalności gospodarczej i z prac dorywczych oraz oszczędności. Od około półtora roku pozostaje na utrzymaniu partnerki. Na przełomie (...) r. przeszedł (...), a następnie (...). Posiada on (...) wydane (...) do (...); wymaga kompleksowego systemu usług opiekuńczych, wymaga opieki osób drugich w związku z w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego z (...)za okres pobytu od (...) do (...) stwierdza się m. inn, że przeszedł (...), ma (...). W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego z (...) stwierdzono tez(...)ale nie wymaga leczenia (...). W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego z (...) za okres pobytu od (...)do (...)stwierdza się, że dokonano (...) Nie ma ubezpieczenia.

W. Ż. posiada 2/8 udziału w nieruchomości w K. przy ul. (...), pozostałymi właścicielami są pozwani. Nie ma dochodów. Nie ma oszczędności. Nie ubiega się o rentę i nie pobiera świadczeń socjalnych. Nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego. Miesięczny koszt leków W. Ż. to 200-250zł. Zarzuca synom, że odmawiają sprzedaży wspólnej nieruchomości w K., co nie jest prawdą.

W. Ż. posiada dwóch synów z małżeństwa z D. Ż. rozwiązanego przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 11 maja 2004 r. z winy męża. W wyroku tym ustalone zostały alimenty od powoda na rzecz pozwanych, których to alimentów nigdy nie płacił. Nie odwiedzał syna P. w szpitalu. Po rozwodzie nie interesował się dziećmi, nie płacił alimentów a była żona nie wystąpiła o egzekucję komorniczą z uwagi na to, że bała się powiada, który był agresywny.

W testamencie sporządzonym w dniu (...) r. H. Ż., matka W. Ż., powołała do całego spadku P. Ż. i A. Ż., jednocześnie wydziedziczając swojego syna z uwagi na ubliżanie matce, brak opieki nad nią, brak zainteresowania jej stanem i nadużywanie alkoholu.

P. Ż. ma (...)lata. Jest synem powoda. Mieszka z matką i bratem A. Ż. w K.. Pracuje jako (...) w (...) i uzyskuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1125zł brutto, 855,39 zł. netto. Jest to firma jego matki D. Ż.. Dodatkowo wykonuje projekty na podstawie umowy zlecenie z czego uzyskuje średni miesięczny dochód ok. 200zł. W 2018 r. uzyskał dochód brutto w wysokości 14096,54zł. P. Ż. studiuje (...) na (...). Planowany termin ukończenia studiów 30 września 2019r. ale ukończy je w lutym 2020r. z uwagi na długotrwały wyjazd promotora i obrona pracy inżynierskiej odbędzie się w lutym. Chce kontynuować studia magisterskie. W (...)przeszedł (...). Po leczeniu przeszedł długotrwałą (...), nadal (...). Boi się ojca.

A. Ż. ma (...)lat. Jest synem powoda. Jest właścicielem mieszkania w P., które kupiła jego matka i przekazała jako darowiznę oraz współwłaścicielem z matką samochodu. Jest studentem pierwszego roku (...). Miesięczne chesne za studia wynosi 950zł. A. Ż. pracuje w (...) i uzyskuje miesięczne wynagrodzenie netto w wysokości ok. 4000zł. W 2018 r. A. Ż. uzyskał dochód brutto w wysokości 66540,22zł. Chce się usamodzielnąć.

P. Ż. i A. Ż. posiadają po 3/8 udziału w nieruchomości w K.. Dom stoi pusty. Synowie nie mają kontaktu z ojcem. Istnieje między nimi konflikt na tle wydarzeń z przeszłości. W. Ż. nigdy się nimi nie interesował. W dzieciństwie stosował wobec nich przemoc psychiczną, nie łożył na ich utrzymanie, nadużywał alkoholu i nie pomagał D. Ż. w wychowaniu synów.

Od kilku lat powód i pozwani nie mają kontaktu. Ich relacje zawsze były złe. Pozwani określają powoda jako domowego tyрана, gdzie oni byli jako dzieci ofiarami a powód stosował przemoc psychiczną, niekiedy fizyczną. P. Ż. proponował spotkanie całej trójki, pozwany zachował się na to niewłaściwie, wyzywał syna. Pozwani mają wyłącznie

złe wspomnienia z przeszłości z kontaktów z ojcem jako dzieci; nawet z okresu, kiedy po rozwodzie sporadycznie zabierał ich na spotkania.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o następujące dowody: odpis skrócony aktu urodzenia (k.5-6), (...) (k.7), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k.8-28, 54), wyrok Sadu Okręgowego w Warszawie z dnia (...) r. (k.43), zawiadomienie o wykonaniu kary (k.44-47), akt notarialny (k.48), wydruk z księgi wieczystej (k.49-51), zaświadczenie (k.52, 53, 78, 81), zaświadczenie US (k.77, 80), przesłuchanie powoda W. Ż. (k.89, nagranie k.90; k. 104v, nagranie k. 106), przesłuchanie pozwanego P. Ż. (k.89-89v, nagranie k.90; k.105, nagranie k. 106), przesłuchanie pozwanego A. Ż. (k.89v, nagranie k. 90; k.105, nagranie k.106), przesłuchanie świadka D. Ż. (k.104, nagranie k. 106), przesłuchanie świadka B. D. (k.104v, nagranie k.106), przesłuchanie świadka A. C. (k.104v, nagranie k.106).

Ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie w przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej w niniejszej sprawie. Należy także wskazać, iż niektóre z pism zostały złożone w kserokopiach, to jednak nic nie wskazuje na to, by ich treść nie odzwierciedlała wiernie treści dokumentów oryginalnych. Ich prawdziwości nie kwestionowała także strona przeciwna.

Przesłuchanie świadków i stron w znacznym stopniu nie budziło wątpliwości Sądu. Sąd nie dał wiary zeznaniom B. Ż. w zakresie, w jakim zeznała, że jeden z synów przyszedł pijany i pobił ojca na ulicy, albowiem jest to zeznanie niewiarygodne w świetle pozostałego materiału dowodowego a pozwani całkowicie inaczej przedstawiają tę sytuację, sam powód o niej nie wspomina.

Powód co prawda zaprzeczył twierdzeniom pozwanych zawartym w pismach (jednym lakonicznym zdaniem w piśmie pełnomocnika z 6 sierpnia 2019r. k 83), ale sąd dał wiarę wszystkim twierdzeniom i zeznaniom pozwanych, ponieważ są spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym a ponadto w świetle art. 210 par. 2 kpc obowiązującego w dniu zamknięcia rozprawy nie wiadomo, którym właściwie faktom zaprzeczono, nie zostały wyszczególnione fakty, którym zaprzeczył.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 128 kro obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Stosownie do treści art. 129 § 1 kro obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem, a jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obowiązek bliższych stopniem przed dalszymi.

Zgodnie z treścią art. 144<sup>1</sup> kro zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W. Ż. wnosił o zasądzenie alimentów w kwocie po 1000zł od każdego z synów. W ocenie Sądu powództwo zgodnie z zasadami współżycia społecznego nie zasługiwało na uwzględnienie i jako takie zostało oddalone.

W toku postępowania zostało ustalone, że W. Ż. po rozwodzie z D. Ż. nie płacił alimentów zasądzonych na rzecz swoich synów, nie przekazywał żadnych środków na ich utrzymanie. Ponadto nie dokładał osobistych starań i nie brał udziału w ich wychowaniu. Od czasu rozstania rodziców pozwanych W. Ż. nie interesował się ich losem, nie utrzymywał z synami kontaktów. Pozwani posiadają numer telefonu jedynie do konkubiny ojca, z którą pozostają we wrogich relacjach. W. Ż. przez lata nadużywał alkoholu i stosował wobec A. Ż. i P. Ż. przemoc psychiczną a czasami fizyczną.

W. Ż. i jego synowie są współwłaścicielami nieruchomości w K.. Pozwani skłonni są ją sprzedać. Powód nie chciał natomiast tego czynić dopóki nie znalazł się w trudnej sytuacji. Środki finansowe uzyskane ze sprzedaży W. Ż. może przeznaczyć na leczenie i koszty swojego utrzymania.

Sąd miał na uwadze brak możliwości finansowych W. Ż. chwili obecnej, jednak niczym nie można wytłumaczyć jego wcześniejszej postawy i niechęć do zatrudnienia.

Pozwani nadal studiują. Nadto P. Ż. pracuje na pół etatu i uzyskuje dochód w wysokości ok 1000zł. Nie posiada majątku. A. Ż. uzyskuje dochód netto w wysokości ok. 4000zł. Jednak opłaca czesne za studia, chce zamieszkać i się usamodzielnąć, co będzie wiązało się z kosztami.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, nieuzasadnione byłoby uznanie powództwa i obarczenie A. Ż. i P. Ż. kosztami utrzymania ojca, który nigdy nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego wobec nich, nie interesował się ich losem i nie dokładał starań w celu podjęcia stałego zatrudnienia. Zachowanie W. Ż. w stosunku do własnych dzieci było rażąco niewłaściwe i jako takie zasługuje na dezaprobatę. Zasądzenie alimentów od synów na rzecz powoda stanowiłoby naruszenie zasad współżycia społecznego.

Na podstawie art. 128 kro i art. 129 § 1 kro w zw. z art. 144<sup>1</sup> kro Sąd oddalił powództwo jak w punkcie I wyroku.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz § 14 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 2 i § 4 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd przyznał adwokatowi E. W. wynagrodzenie w kwocie 90 złotych powiększone o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu jak w punkcie II wyroku.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji.